

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XX Łódź, wtorek 2 marca 1965 roku Nr 52 (5670)

Władze polskie przekazały NRF dalsze dowody zbrodni hitlerowskich

W dniach 5-27 lutego br. przebywała w Polsce 6-osobowa grupa prokuratorów i pracowników Centrali Dokumentacji Zbrodni Hitlerowskich w Ludwigsburgu (NRF), która zapoznawała się z dowodami zbrodni hitlerowskich w Polsce.

Wyjazd ekipy z Ludwigsburga do Warszawy miał być czystą formalnością, miał zamantrować dobre intencje władz zachodniemieckich - dających jakoby do wyczerpania wszelkich możliwości ścigania zbrodniarzy hitlerowskich.

Grupa robocza pracowników centrali planowała początkowo swój pobyt w Polsce na 2 tygodnie. Przed upływem tego terminu prokurator Adalbert Rueckerl, który objął kierownictwo grupy po wyjeździe nadprok. Schuelego, zwrócił się do władz polskich z prośbą o przedłużenie pobytu - ponieważ w planowanym czasie ekipa nie zdążyła zapoznać się z zaproponowanymi jej dokumentami. Okazało się więc, że w Polsce znajdują się tyle materiałów dowodowych wielkiej wagi, jakich pracownicy centrali nie spodziewali się przed wyjazdem z Ludwigsburga.

Władze polskie udzieliły ekipie z Ludwigsburga - zgodnie z jej życzeniem - zezwolenia na przedłużenie pobytu.

Pracownicy centrali przestudiowali ok. 1.500 akt dochodzeniowych związanych z wnioskami o ekstradycję morderców hitlerowskich, lecz mimo wysiłków w tym kierunku nie zdążyli przejrzeć wszystkich. Przesłali tylko część akt sądowych byłych niemieckich sędziów, znaczną ilość oryginalnych akt dotyczących odnalezienia hitlerowskich przysługujących s-owcom, gestapowcom, policjantom i żandarom „wyróżniającym się” w akcjach przeciwko ludności polskiej. Ekipa przejrzała ponadto akta niektórych procesów przeciwko największym zbrod-

niarzom hitlerowskim skazanym przez sądy polskie: m. in. Stroopa i Hildebranda, ankiety dotyczące miejsc masowych egzekucji w Polsce, ponieważ nie dokumenty obozu koncentracyjnego w Stutthofie, niektóre akta muzeum b. obozu na Majdanku, akta lubelskiego i radomskiego gestapo oraz cywilnych władz niemieckich dystryktu lubelskiego, niemieckie dokumenty b. zarządu getta łódzkiego i komisarsza getta

(A) Dalszy ciąg na str. 2

* „Fenix” i aleksandrowska „Sandra” otrzymają 224 maszyny do wyrobu pończoch * Kompletna przedziałnia dla ZPB im. J. Marchlewskiego * Zakupimy rozciągarki

Dodatkowe inwestycje w przemyśle lekkim

Podjęto ostatnio decyzje o zwiększeniu nakładów finansowych na tegoroczne inwestycje w przemyśle lekkim. Dotyczą one przede wszystkim

kim dodatkowych środków dewizowych na zakup za granicą maszyn i urządzeń niezbędnych do zwiększenia produkcji najbardziej brakujących na rynku towarów. Chodzi tu głównie o tkaniny bawełniane i wyroby dziewiarskie. Poprawa sytuacji w tym zakresie wymaga poważnego zwiększenia produkcji przędzy. Dlatego też większość dodatkowych rundusów przeznaczona jest na dofinansowanie przedziałni bawełnianych.

W tym roku zakupi się więc w ZSRR kompletną przedziałnię (ok. 73 tys. wrzecion). Urządzenia te zainstaluje się m. in. na wygospodarowanych powierzchniach w Zakładach im. Marchlewskiego w Łodzi, im. Modzelewskiego w Częstochowie.

Fabryki pończosznicze „Sandra” w Aleksandrowie i „Fenix” w Łodzi otrzymają zakupione w kraju kapitałistycznym 224 maszyny do wyrobu skarpet i pończoch oraz 20 specjalnych maszyn do produkcji rajtuzów. Jeszcze bardziej interesującą po-

zycją jest planowany zakup poważnej ilości, skracarek do wyrobu przędzy typu „helanco”.

Ponadto, dla zwiększenia zdolności produkcyjnych przedziałni czesankowych - wełnianych, sprowadzi się dodatkową ilość urządzeń tzw. rozciągarek.

Efekty tych dodatkowych inwestycji powinny być widoczne na rynku już w przyszłym roku.

Konkurs Chopinowski Dzień radziecko-amerykański

Poniedziałek można nazwać dniem radziecko-amerykańskim, jako że na 7 występujących kandydatów, 4 reprezentowało

Przemówienia J. Cyrankiewicza i W. Stopla w pawilonie polskim na Targach Lipskich

Premier PRL, Józef Cyrankiewicz, wydał w poniedziałek w pawilonie polskim przyjęcie, na którym obecni byli m. in. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. N. Kosygin i premier NRD, W. Stoph.

Po złożeniu gospodarzom podziękowania za serdeczne przyjęcie delegacji polskiej, premier J. Cyrankiewicz oświadczył m. in.: Polska Ludowa i NRD łączą dziś mocne więzi współpracy, przyjaźni, solidarności w sprawach międzynarodowych.

Z roku na rok dojrzewają też między nami coraz to więcej obiecujące formy współpracy, wzajemnej pomocy, a także podziału pracy w dziedzinie ekonomicznej i naukowo-technicznej.

Nie mówiąc już o istniejącym od początku, ale też coraz bardziej się rozwijającym współdziałaniu w polityce międzynarodowej, we wspólnej obronie naszych granic, w dążeniu do trwałego pokoju i w paraliżowaniu imperialistycznych zakusów.

Zwracając się do premiera Cyrankiewicza i zebranych gości, premier NRD, W. Stoph podkreślił, iż wystawa polska na Targach Lipskich zwraca szczególną uwagę. Ciesza nas ogromnie - powiedział - wybitne postępy, które tak widocznie są na tym pokazie osiągnięć polskiej gospodarki narodowej.

Jesteśmy szczęśliwi - stwierdził pod koniec przemówienia W. Stoph - że stosunki przyjaźni i dobrego sąsiedztwa między naszymi państwami stale się umacniają i zacieśniają.

W. Trampczyński w Trypolisie

Minister handlu zagranicznego PRL - W. Trampczyński zwiędził ekspozycję polską na otwartych 28 lutego br. w Trypolisie (Libia) targach międzynarodowych.

Przedstawiciel KP W. Brytanii w MOSKWIE

Do Moskwy przybył przedstawiciel Komunistycznej Partii W. Brytanii Palme Dutt, aby wziąć udział w spotkaniu konsultacyjnym przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

W 50 rocznicę urodzin Heleny Wolf



„Anka” - pod tym pseudonimem znana była w Warszawie, na terenie ziem lubelskiej i kieleckiej Helena Wolf, dr medycyny, już w latach młodości za swą działalność polityczną (członek „Życia”) więziona przez władze sanacyjne. W czasie okupacji brała czynny udział w walce z okupantem w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej (szef sanitarny Dowództwa Obwodowego GL i AL na Kielecczyźnie). Zginęła w walce z Niemcami w lasach starochowickich (kolo Borsuk) 30. X. 1944 r. Pośmiertnie odznaczona została Krzyżem Grunwaldu, awansowana do stopnia majora.

Na zdjęciu: Helena Wolf w okresie studiów.

Stan pogotowia w Dominikanie

Według wiadomości napływających z Santo Domingo, w Republice Dominikańskiej ogłoszono od kilku dni stan pogotowia. Sprawujący władzę od roku 1963 triumwirat wojskowo-cywilny zmobilizował wszystkie jednostki wojskowe w stolicy i innych większych miastach. Kroki te uzasadnia się odkryciem „rozległego spisku”.

Konferencja ludów indochińskich

W poniedziałek rano książę Sihanouk, szef państwa Kambodży, otworzył w Pnom Penh obrady konferencji ludów Indochin.

Kondolencje z Polski

Po zgonie A. Schaerfa

W związku ze zgonem prezydenta Republiki Austrii - dr A. Schaerfa, przewodniczący Rady Państwa E. Oehab i prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przestali depeche kondolencje do p. o. prezydenta Republiki - kanclerza Republiki Austrii dr. J. Klausea.

Z pobytu W. Ulbrichta w ZRA

Jak już donosiliśmy, w niedzielę odbyło się drugie spotkanie między W. Ulbrichtem a prezydentem Naserem.

Po spotkaniu sekretarz generalny Urzędu Prezydenckiego ZRA Farid podał do wiadomości, że NRD zapro-

ponowała zwiększenie o 8 mln funtów szterlingów udzielenego przez nią ZRA długoterminowego kredytu. W ten sposób ogólna suma długoterminowego kredytu NRD dla ZRA wyniosłaby 25 mln funtów szterlingów.

Agencja MEN przytacza wiadomość podaną przez półroczny dziennik kairski „Al Ahram”, według której Zjednoczona Republika Arabska ma zamiar otworzyć konsul w wschodnim Berlinie. MEN nie dodaje żadnych komentarzy ani bliższych danych.

Grypa ustępuje

Po blisko 3-tygodniowym ataku grypa w Warszawie ustępuje. Mniej więcej od tygodnia obserwuje się stopniowy spadek zachorowań. W porównaniu np. z poniedziałkiem 22 lutego, kiedy epidemia osiągnęła punkt kulminacyjny - 16.100 zachorowań, liczba nowych przypadków zmalała do 9.300 w sobotę - 27 lutego. Spadek jest szczególnie wyraźny wśród dzieci, które zapadały obecnie na grype znacznie rzadziej niż poprzednio.

Również w Gdańsku i Sopocie obserwuje się dalszą poprawę.

Wiceminister handlu zagranicznego ChRL w Warszawie

Do Warszawy przybył wiceminister handlu zagranicznego ChRL Dzia-min, który przewodniczyć będzie przebywającej w Polsce chińskiej delegacji handlowej.

Delegacja ta przeprowadza obecnie rozmowy w sprawie polsko-chińskiej wymiany towarowej w 1965 r.

Piechota morska USA wylądowała w Wietnamie pld?

Da Nang, w pobliżu linii demarkacyjnej dzielącej Wietnam pld. i północny, ale w ostatniej chwili desant odłożono „z nie ujawnionych jeszcze powodów”.

Agencja UPI doniosła w poniedziałek z Sajgonu, iż USA rozważają takie posunięcie i że pierwsze pododdziały piechoty morskiej miały przybyć w sobotę do

Wybuch w kopalni

12 górników zostało rannych w niedzielę w wyniku eksplozji metanu w kopalni glinu w pobliżu Arandjelovae. Eksplozja nastąpiła na głębokości 100 metrów na skutek zetknięcia się metanu z płomieniem lampy górniczej. Stan dwóch górników jest poważny.

Podziękowanie

Wszystkim instytucjom, organizacjom politycznym i społecznym, przedstawicielom świata nauki i kultury, współpracownikom, czytelnikom i sympatykom, którzy z okazji jubileuszu naszej gazety nadesłali życzenia i listy gratulacyjne

serdeczne podziękowanie składa zespół „Dziennika Łódzkiego”

Nowa fala śnieżycy

Nowe opady śniegu, a szczególnie porywiste wiatry powodujące zamiecie przyniosły w ciągu ostatniej doby dalsze pogorszenie sytuacji na drogach w całym kraju. Największą trudność przeżywa nadal w Jędrzejówku: rzeszowskie, lubelskie, biłostockie i kieleckie, gdzie wysiłek drogowców przy odsnieżaniu jest niweczony no wym śniegiem.

Zasypane drogi lokalne i odwołanie większości kursów autobusów spowodowały dezorganizację pracy wielu zakładów przemysłowych. W poniedziałek np. do Huty Stalowa Wola nie udało się dowieźć na pierwszą zmianę ok. 600 pracowników z okolicznych miejscowości.

Barczo trudna jest sytuacja na drogach woj. biłostockiego. Ponad 80 proc. dróg pokryty nowymi zaspami. W poniedziałek odwołano 545 kursów na 126 liniach autobusowych. Na Kielecczyźnie m. in. kolo Borkowa, Szalaisu, Nowej Słupki i Łopusznan tkwi w zaspach

Kilkadziesiąt samochodów i autobusów. W zwalach śniegu ugrzęzły także „ciuchcie”.



Choć mróz jeszcze ściska i obfite opady śnieżne pokrywają grubą powłoką teren całej Polski, trwają już intensywne prace przygotowawcze do wiosennego spływu lodów. Na zdjęciu: Wisła w okolicach Warkł. Łodolamacz „Dziwina” kruszy lody. CAF - fot. Chmielewski

PURPURA i „Aggiornamento”

25 stycznia br. po raz pierwszy od początku swego pontyfikatu papież Paweł VI dokonał nominacji nowych kardynałów. Wśród dwudziestu siedmiu nowo mianowanych purpuratów znajduje się: 6 Włochów, 3 patriarchów obrządków wschodnich, 1 arcybiskup greko-katolicki, 3 z Afryki, 2 Francuzów, po 1 z Belgii, Brazylii, Ceylonu, Czechosłowacji, Hiszpanii, Irlandii, Jugosławii, Kanady, Niemieckiej Republiki Federalnej, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii. Już ta różnorodność narodowościowa nowych członków kolegium kardynalskiego jest charakterystyczna. Większość bowiem mianowanych, to nie Włosi, którzy do pontyfikatu Jana XXIII tradycyjnie zachowywali liczbowa przewagę.

Kolegium kardynalskie składa się obecnie ze 103 członków, tzn. jest najliczniejsze w dziejach Kościoła. Do końca XVI wieku papież utrzymywał w kolegium po 60 członków, Pius XI w ciągu 17 lat swego panowania mianował 75 kardynałów, Pius XII (1939-1958) zwołał tylko dwa konsystorza, powołując 56 kardynałów. Kiedy na tron papieski wszedł Jan XXIII, kolegium liczyło 65 członków. Papież ten zwołał konsystorz co roku i w ciągu swego krótkiego pontyfikatu mianował 52 kardynałów oraz 3 „in petto”, tzn. nie ogłaszając ich nazwisk. Z obecnego kolegium kardynalskiego 7 kardynałów mianował Pius XI, 27 - Pius XII, 42 - Jan XXIII i 27 - Paweł VI. Nominacje Jana XXIII zmniejszyły do większego umiędzynarodowienia składu kolegium. Po ostatniej nominacji Pawła VI w kolegium zasiada obecnie: 32 Włochów, 7 Francuzów, 7 Hiszpanów, 6 z USA, 4 Niemców, 4 Brazylijczyków, po 3 z Libanu, Kanady, po 2 z Belgii, Wielkiej Brytanii, Argentyny i Portugalii. Z innych krajów po 1.

Najstarszy z nowych kardynałów jest Maksimos IV - 87 lat, najmłodszy Murzyn Zoungrana - 48 lat. Ponad 80 lat ma jeszcze 3 nowych purpuratów, od 70 do 80 - 9, a od 60 do 70 lat - 10, pozostali nie ukończyli 60 lat życia.

Obszerniejszy zwracają uwagę na postawę nowo mianowanych w toczącej się w Kościele dyskusji. Kilku z nich zdecydowanie opowiadało się za nurtem odnowy i reformy. Czołową nową osobistością jest w kolegium Maksimos IV Saigh, patriarcha melchicki w Antiochii. Mimo swego średniego wieku, należy on do głównych rzeczników gruntownej odnowy Kościoła. Powszechnie znane są jego śmiałe wypowiedzi w dyskusji soborowej. Zabierając głos w sprawie pokoju i wojny mówił m. in.: „Groźba zagłady nuklearnej wisí nad całą ludzkością. Sobór... musi opublikować koniecznie jasną deklarację, w której potępiłby wszelką wojnę nuklearną, chemiczną czy bakteriologiczną. Trzeba wydać specjalne orędzie potępiające broń nuklearną”. Maksimos bardzo zdecydowanie wypowiedział się za gruntowną rewizją stanowiska Kościoła w sprawie kontroli urodzeń. Zwrócił uwagę, że dotychczasowe zakazy są powszechnie nie przestrzegane przez miliony katolików. W krajach zafacowanych i nierozwiniętych gospodarczo - mówił Maksimos - niepożądaną rozrodczość skazuje miliony ludzi na głód i cierpienie. Kościół musi się wypowiedzieć czy Bóg istotnie chce tak poniżającej sytuacji. Było to wystąpienie w pełni nowoczesne z argumentacją ekonomiczno-społeczną. Reformistyczne stanowisko zajął Maksimos także w innych kwestiach m. in. ekumenicznych.

Do reprezentantów nurtu reformy należą także spośród nowych kardynałów Francuzi, arcybiskup Martin z Rouen i Villet z Lyonu. Także arcybiskup z Malagi Herrera y Oria uchodzi za rzecznika pewnych reform społecznych i liberalnych poglądów. Na III sesji soboru żądał on podjęcia praktycznych propozycji służących likwidacji niesprawiedliwego podziału dóbr na świecie.

Anglik Heenan w dyskusji soborowej skrytykował schemat XIII, jednak nie z pozycji jego konserwatywnych przeciwników, ale za - jego zdaniem - ogólnikowość w poruszaniu ważnych dla ludzkości problemów. Rzecznikami reformy i odnowy Kościoła są jeszcze wśród nowych kardynałów Szwajcar Journet, Włoch, osobisty przyjaciel papieża, a zarazem proboszcz najuboższej parafii na przedmieściu Brescii, Bovilacqua, Jugosłowianin Seper, arcybiskup Górnej Wolyi, najmłodszy w kolegium kardynalskim, 48-letni Zoungrana oraz arcybiskup Algieru, Duval. Ten ostatni był głośnym przeciwnikiem wojny kolonialnej w Algierii i zwolennikiem przyznania niepodległości temu państwu, przez co narażał się na ataki, a nawet zamachy bombowe ultrarad. Duval jest obywatelem francuskim, ale oświadczył niedawno, że pragnie obywatelstwo algierskie.

Kardynalskie kapelusze przywdzieje czterech dostojników z krajów „trzeciego świata” - Ceylonu, Algierii, Górnej Wolyi, Afryki Płd. Tak jak obdarzenie kardynalską godnością trzech patriarchów obrządków wschodnich trzeba ocenić jako uznanie dla tradycji i dorobku Kościołów wschodnich, do niedawna traktowanych przez katolików z lekceważącą wyższością, tak też i w tym przypadku decyzja papieża stanowi podkreślenie zainteresowania Kościoła problemami Afryki i Azji. Jak wiadomo, obecny papież często manifestuje życzliwość i troskę o sprawy tego obszaru, pragnąc stworzyć przyjazny klimat dla działalności Kościoła katolickiego, posiadającego tam znikome wpływy.

Do kolegium kardynalskiego weszło po papieskiej nominacji trzech dostojników z krajów socjalistycznych. Kardynałem został - po raz pierwszy w historii - obywatel ZSRR, arcybiskup greko-katolicki Józef Slipyj. Za działalność antyradziecką przebywał on przez pewien czas na osobnośniu. W 1963 r. rząd ZSRR zgodził się na wyjazd Slipyja do Rzymu, gdzie dotąd przebywa. Z jego przyjazdem do Włoch koła wojskowo-antykommunistyczne wiązały nadzieje na wykorzystanie osoby Slipyja w kampanii wymierzonej przeciwko ZSRR i krajom socjalistycznym. Slipyj całkowicie zawiódł rzeczników zimnej wojny w Kościele. Oświadczył, że jest obywatelem ZSRR i zamierza tam powrócić. Wrażenie wywołała jego obecność w ambasadzie ZSRR z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej.

Nominacja arcybiskupa Zagrzebia Sepera jest w jakimś sensie uznaniem dla jego wysiłków zmierzających do normalizacji stosunków z socjalistycznym państwem. Nie można jej też oddzielać od toczących się w Belgardzie rokowań między Watykanem a Jugosławią. Także mianowanie kardynałem arcybiskupa Pragi, Berana, ocenia się jako gest mogący w perspektywie służyć poprawie stosunków między Kościołem a państwem w Czechosłowacji.

Brakuje wśród nowo mianowanych Polaka, mimo że w Polsce znajdują się jeszcze dwie tradycyjnie kardynalskie stolice metropolii kościelnych - krakowska i wrocławska, nie posiadające kardynałów. Wygląda na to, że papież woli - jak dotąd - pozostać przy obecnym stanie, tzn. żeby tylko archidiecezja gnieźnieńsko-warszawska posiadała kardynała.

Norweski minister opuścił Polskę

W poniedziałek, w ostatnim dniu swego pobytu w Polsce, minister oświaty i kultury Norwegii H. Sivertsen spotkał się z dziennikarzami w siedzibie SDP. Tego samego dnia minister Sivertsen złożył wizytę u kierownika Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

W godzinach popołudniowych minister Sivertsen opuścił wraz z małżonką Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju.

Narada w URM

Unowocześnienie produkcji małych kotłów i pomp

Unowocześnienie produkowanych w kraju małych kotłów, pomp i wentylatorów oraz poprawa ich wykorzystania - to temat kolejnego posiedzenia Państwowej Rady do spraw

Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, które odbyło się 1 bm. w Urzędzie Rady Ministrów. W obradach wziął udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz.

Zainstalowane w przemyśle i innych gałęziach gospodarki kotły, pompy i wentylatory zużywają ogromne ilości paliwa - głównie węgla kamiennego - oraz energii elektrycznej. Zostaną więc wprowadzone nowoczesne kotły.

Wiele do życzenia pozostawia poziom techniczny produkowanych przez krajowy przemysł kotłów (niewielkich rozmiarów), a także niektórych typów pomp i wentylatorów. Zdaniem członków Rady dla poprawy sytuacji niezbędne są przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne, porządkujące sprawy produkcji i eksploatacji kotłów, pomp i wentylatorów.

Min. A. Radliński w Łodzi

W dniu wczorajszym przebywał w Łodzi minister przemysłu chemicznego, Antoni Radliński. Zwiedził on znajdującą się w trakcie rozbudowy zakłady „Anilany”, a następnie wziął udział w spotkaniu z załogą tego zakładu.

Na spotkaniu minister Radliński odpowiedział na pytania związane z polityką międzyrodową, sytuacją gospodarczą kraju, jak również dotyczące bezpośrednio spraw zakładowych.

W godzinach wieczornych minister Antoni Radliński spotkał się z I sekretarzem Komitetu Łódzkiego PZPR, Józefem Szychalskim. W trakcie rozmowy - z dyskusyjnymi problemami rozwoju przemysłu chemicznego w Łodzi.

W rozmowie wzięli także udział: sekretarz KŁ PZPR Marian Kuliński i przewodniczący Prez. RN m. Łodzi, Edward Kaźmierczak. (4)

Z KRAJU I ZE świata

1 bm. na zaproszenie British Council udała się do Wielkiej Brytanii wiceminister szkolnictwa wyższego - E. Krasowski. Celem wizyty jest zapoznanie się z organizacją i działalnością brytyjskiego szkolnictwa wyższego.

Trwające w poniedziałek próby wydobywania zatopionego

Dokumenty zbrodni hitlerowskich przekazane NRF

(A) Dokończenie ze str. 1 warszawskiego - a poza tym akta osławionej centrali siedlenczy w Łodzi, której szefem był H. Krumej, skazany ostatnio w NRF na 5 lat więzienia za udział w wymordowaniu 300 tys. ludzi na Węgrzech.

Przedstawiciel Generalnej Prokuratury PRL zwrócił przedstawicielom centrali uwagę, że po przekazaniu przez stronę polską Prokuraturze NRF aktów pisma przeciwko b. ministrowi rządu bońskiego do spraw przesiedleń - Hansowi Kruegerowi, mimo upływu dość długiego czasu, nie dotarły do Polski wiadomości o wszczęciu postępowania karnego.

Pożegnanie zasłużonych pracowników RSW „Prasa”

Wczoraj odbyła się uroczystość związana z przejściem na emeryturę zasłużonych pracowników „Wydawnictwa Łódzkiego - Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”: Jadwigi Kowalew i Eugeniusza Kukulaka.

Jadwiga Kowalew, to wieloletnia pracownica działu księgowości, zaś Eugeniusz Kukulak przez kilkanaście lat piastował obowiązki kierownika działu wydawniczego oraz był przewodniczącym Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej Zw. Zaw. Prac. Prasy, Książki i Radia. Warto podkreślić, iż E. Kukulak, to jednocześnie pierwszy po wojnie prezes Delegatury Łódzkiej „Czytelnika”.

Zasłużonym ich koledzy i młodsi wychowankowie złożyli serdeczne podziękowania za dotychczasowy trud oraz wręczyli wiele upominków. (4)

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Przybyszewskiego pod samochód IR 2502 wpadła 58-letnia Zofia Salska (Teatrzańska 25). Kobietę z bardzo ciężkimi obrażeniami przewieziono do Szpitala im. Pirogowa. (4)

Wczoraj wybuchł groźny pożar w Zakładach im. Obrońców Pokoju. Zapalił się skład materiałów gotowych. Straty wywołane pożarem wynoszą ok. 250 tys. zł.

Przyczyną pożaru było zatarcie w jednej z maszyn tzw. drapak. (kl)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, możliwe opady śniegu. Temperatura minimalna minus 7 st. C., maksymalna ok. 0 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunku południowo-wschodnich i wschodnich. Jutro pogoda bez zmian.

Papież zapowiedział dalsze nominacje kardynalskie po zakończeniu prac IV sesji soboru. Kolegium kardynalskie liczące już dziś rekordową w historii Kościoła ilość członków, powiększyłoby się jeszcze bardziej. Ostatnie nominacje skłaniają do rozmaitych spekulacji. W dalszym ciągu trudno jednak określić precyzyjnie zamierzenia Pawła VI. Obok mianowania zwolenników nurtu reformy godności kardynalską otrzymali też pracownicy kurni rzymskiej. Nowe nominacje nie określają jasno postawy papieża, dotąd pełnej powściągliwości i wewnętrznych sprzeczności, postępów i zahamowań.

WŁODZIMIERZ WANAT

Wypowiedź von Hassela

Zachodniemiecki minister obrony von Hassel wypowiedział się ponownie za tym, aby NATO w wypadku konfliktu zbrojnego użyła broni jądrowej.

Minister boński domagał się udziału państw - partnerów NATO - w odpowiedzialności atomowej; za tym postulatem kryje się przede wszystkim żądanie dopuszczenia armii zachodniemieckiej do broni nuklearnej i środków jej przenoszenia.

Khanh w Rzymie

Były dowódca wojsk południowietnamskich, generał Khanh, skazany na dyplomatyczne wygnanie, przybył w poniedziałek do Rzymu jako „ambasador do zleceń specjalnych”. Khanh oświadczył reporterom, że znajduje się w drodze do Nowego Jorku.

na TV ekranie

„Freuda teoria snów”

Niezależnie od wnieśliśmy intencję autora, z jakimi za poznawano - nas to słowie - wstępny, „Freuda teoria snów” była i pozostaje nadal po prostu doskonałą komedią, przy której można się świetnie bawić i która stwarza doskonałe pole do popisu aktorom. Barbara Krafftówna i Wiesław Winiarski wykorzystali wczoraj wszystkie możliwości tekstu, była to zresztą jakby obsada wymarzona dla tej sztuki.

Może się komuś zdawać, iż rzecz była z gatunku „samo-

grajów”, które zawsze wypadają dobrze, nawet bez wielkiego wysiłku reżysera i wyświadczenia. Tymczasem jest odwrotnie. Trzeba naprawdę nie lada umiejętności, żeby sztukę bez akcji, z udziałem tylko dwóch osób, wystawić tak, by ani przez chwilę nie nużyła. Niecóż zresztą zasługa po stronie aktorów, mówiących o tym chęć podkreślić, że w ogóle teatr telewizyjny opowiadał już najbardziej skomplikowane chwytły, potrafił podjąć się dzisiaj wystawienia dostojnie „wszystkiego”, że przypominamy choćby „Kordiana”. Decydują o tym i pomysły reżysera, i umiejętności realizatorów, wyrażające się na przykład bardzo sprawnym prowadzeniem kamer, i wreszcie wiele innych czynników.

Zasadniczą sprawą jest w teatrze telewizyjnym, jak w każdym innym, przede wszystkim repertuar. Nie należy jednak pomijać milczenie również istotnych zdobywców formalnych tego teatru. „Freuda teoria snów”, sztuka pozornie błaża i lekka - nawet ona - może skłaniać do tego rodzaju przyjemnych refleksji.

J. BRYZG

Nota Izraela do Rady Bezpieczeństwa

Rząd izraelski polecił swej delegacji w ONZ przekazanie Radzie Bezpieczeństwa noty na temat poważnej sytuacji na granicy izraelsko-jordan-skiej.

Nie martw się, jeśli nie otrzymałeś przydziału samochodu importowanego. Wakacje „na kółkach” udadzą się, jeśli JUŻ DZIŚ zdecydujesz się na zakup „SYRENY103”

W SALONIE „MOTOZBYT” w ŁODZI, UL. PIOTRA SKARBY 12 (wejście „B”), TELEFON 458-60. 110/6

Kontrowersje uczonych na temat wyników leczenia raka

Ostatnie informacje o wyleczeniu zwierząt doświadczalnych z zaszczepionego im raka przez podanie ich działaniu pól magnetycznych i fal elektromagnetycznych o zmiennych częstotliwościach, wywołały we Francji prawdziwą „wojnę” uczonych. Wytworzyły się dwa obozy, z których każdy liczy w swych szeregach wybitne nazwiska znane w świecie nauki.

Eksperymenty zostały sprawdzone i potwierdzone przez takie sławy, jak dyrektor Instytutu Badań nad Rakiem w Villejuif prof. Maurice Guerin i prof. histologii Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Rennes, Marcel Rene Riviere, jak też uzyskały poparcie takiego autorytetu jak stary sekretarz Francuskiej Akademii Nauk, Robert Courrier. W przeciwnym obozie znajdują się także osobistości, jak: dyrektor Instytutu Radowego w Paryżu prof. Courtial, dyrektor regionalnego ośrodka walki z rakiem w Bordeaux prof. Lachapelle, prof. Halpern, który sam ostatnio dokonał poważnego odkrycia w dziedzinie raka, wreszcie profesorowie Reboul, czy Denoix. Niektórzy z nich uczestniczyli w pracach komisji powołanej dla sprawdzenia doświadczeń.

Główny argument sceptyków brzmi: 1) wszystkie dotychczasowe wyniki badań dotyczą raka sztucznie zaszczepionego, a nie powstającego spontanicznie w organizmie; 2) wszystkie odnośnią się do zwierząt, a wy-

niki uzyskane na zwierzętach nie zawsze potwierdzają się, gdy chodzi o organizm ludzki.

Nie ulega wątpliwości, że posiedzenie Francuskiej Akademii Nauk, która właśnie rozprawia się o sprawę, jest burzliwe i kontrowersyjne.

W dniu 1 marca 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P. MGR INZ.

Mikołaj Epsztejn

urodz. w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 marca 1965 r. o godz. 14 na cmentarzu żydowskim na Dolach, o czym zawiadamia ZONA i SIOSTRY.

Dystans pięciu lat

Ostatnio na łamach naszej gazety, w artykule „Między Łodzią i Gorzowem”, omawialiśmy zastrzeżenia, jakie fabryki włókiennicze zgłaszają w związku z jakością gorzowskiego stylonu. Wskazywaliśmy również na pewne czynniki, warunkujące obecny poziom wyrobów z Gorzowa. Do końca jednak tych spraw zrozumiał się nie da bez złożenia wizyty w stylonowym kombinacie.

Ambitna „samosia“

7 lipca 1951 roku uroczyste otwarto Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych na terenach dawnej wytwórni celonu IG Farben, po której siedzibę mieliśmy jedynie wybudowane szkielety budynków. Zadaniem, którego celem było opracowanie oryginalnej metody, skonstruowanie urządzeń i opanowanie technologii wyrobu stylonu, rozpoczęło się w Polsce w pierwszych latach powojennych. W warunkach zimnej wojny i postępującej izolacji gospodarczej byliśmy skazani wyłącznie na własne siły.

W momencie uruchamiania fabryki mieliśmy już 13 lat doświadczenia wobec czołówek światowej, bowiem USA i Wielka Brytania wypuściły pierwsze wyroby z włókna poliamidowego (nylonu) w roku 1938. Obecnie — według danych fachowców z GZWS — stylon ten znalazł do lat pięciu. Choć mniejszy, stał się jednak nie do pokonania bez względu na doświadczenia produkujących w świecie firm. Przypomina to po trosze sytuację biegacza, który wyrzucił z dołków z opóźnieniem i nadrabiając ambicję, doganiał swoich partnerów, jednak udawało mu się to tylko do chwili, gdy tamci rozpoczęli finisz.

A właśnie dzisiaj, w zakresie włókien syntetycznych, poziom na świecie jest tak szybki, że można go przyrównać do finiszu „setki“.

Listy Himmlera na sprzedaż

Powien amerykański businessman ma do sprzedania nieznane dotychczas listy Heinricha Himmlera, pisane do żony Margi w latach 1921-1945.

Listy owe — pisze ham-burski tygodnik „Der Stern“ — nie przedstawiają większej wartości historycznej, znane są jednak o tyle, że pokazują Himmlera takim, jakim był w istocie: małym, niechorym, nędznym człowiekiem, który ponad wszystko chciał dołączyć do punktu „A“ (Himmler m. in. numerował wszystkie listy do żony i na każdym z nich podawał dokładną godzinę napisania i wysłania).

ZA PIENIĄDZE WSZYSTKO

Partner eks-cesarzowej hrabiny, Sorayi w filmie „Trzy oblicza ko-biety“ 30-letni Richard Harris, oświadczył londyńskiemu dziennikowi „Sun“: „Nie mam nic przeciwko granii w filmie razem z księżniczką kami jak długo mi za to nie płacą“. Harris twierdzi, że producent filmu, Dino de Laurentiis, pozostał mu jeszcze w tym 100.000 dolarów z tytułu zaległej gaży.

PO TAMTEJ STRONIE ODRY — NYSX — DZIS

W tytule pełnometrażowego barwnego filmu dokumentalnego, który wkrótce ma wejść na ekrany zachodnio-niemieckie, Jego autorem jest laureat federalnej nagrody filmowej Herbert Viktor, który zdjęcia do filmu o dniu dzisiejszym polskich ziem Zachodnich kręcił razem z Hansjakobem Stehle, autorem reportażu telewizyjnego „Udostępnienie nie-dawno także polskim telewizjom“. Film Viktor jest lekko zbełtrę-zony przez wprowadzenie postaci młodego Polaka Andrzeja i Niemki Christine, których oczyma widz ogląda bę-dące nasze ziemie nad-dreńskie i nadbałtyckie. Jeszcze przed zakończeniem filmu wiadomość o jego nakre-szeniu wywołala wście-

Plotki estrady i ekranu

DUMNE POKREWIEŃSTWO

W jednym z turyńskich nocnych lokali występował niedawno 31-letni Nando Puccini, śpiewak, który przez małżeństwo z Anną Maria Mussolini jest ciem byłego faszystowskiego dyktatora Włoch oraz 26-letnia piękniar-ka niemiecka Tina von Bergen, która twierdzi, że jest siostrzenicą Hitlera: jej dziadek, Peter Schickelgruber miał być bratem ojca Hitlera, Aloyasa Schickelgrubera. Najciekawsze jest to, że do tej pory żad-ni historycy nie wie-dzieli o istnieniu tego mitycznego brata.

GOLDWATER I KABARETYŚCI

Barry Goldwater, po-konany kandydat skraj-nej prawicy na stano-wisko prezydenta USA był i jest nie ustają-cym natchnieniem ame-rykańskich komików, satyryków i kabarety-

BIUST W JATCE

32-letnia gwiazda Hol-lywoodu, Jane Mansfield postanowiła uzu-pełnić swoje malejące po-noc dochoły z filmów, angażując się ja-ko wicedyrektor do spraw handlowych w jednym z największych przedsiębiorstw masarskich w Nowym Jorku. Popyt na pol-cie słony zwiększył się ma rozpowszechniane w amerykańskiej prasie zdjęcia popularnej blondynki o obfitym biuście na tle półtu-szów...

NOWA WERSJA „PAZDZIERNIKA“

Radziecki reżyser, Gri-gorij Aleksandrow prze-gnie zrekonstruować i udźwiękowić historycz-no-rewolucyjny film „Październik“, który re-alizował w 1929 roku wspólnie z Sergiuszem Eisensteinem, a także w tym czasie nigdy nie ukończony film „Que viva Mexico“. Nakre-śne przed 34 laty 70.000 metrów taśmy tego o-statniego filmu znajdu-ją się w Nowym Jorku, Aleksandrow jest jednak w posiadaniu oryginalnego scenariusza i pragnie ukończyć film zgodnie z zamie-rzeniami wielkiego Eisensteina. (J. O.)

FESTIWAL GRECKIEJ KLASYKI

Po raz jedenasty w tym roku odbędzie się w Epidaurus (Grecja) doroczny festiwal klas-yczny greckiego dra-matu i komedii, orga-nizowany od 1954 roku przez grecki Teatr Na-rodowy. Tegoroczny fe-stiwal otworzą insceni-żacje „Agamemnona“ Ajschylosa i „Edypa króla“ Sofoklesa. Przed-stawienia festiwalowe odbywają się w jed-nym z najdoskonalszych amfiteatrów świa-ta na Peloponezie, nie-opodal historycznego portu Naplion, zbud-

elementarnych, co jest naj-większym utrapieniem włók-niarzy, nie ma właściwie jesz-cze metody...

Dwa programy

Generalna poprawa jakości przędzy stylonowej zależy od unowocześnienia aparatury. To jest program maksimum. Ale zanim to nastąpi, po-winien powstać również pro-gram minimum, obejmujący ostatnie stadia produkcji prze-dy (gdzie tak wiele zależy od sumiennosci pracowników) oraz etap kontroli, a nawet pakowania gotowych wyro-bów. Mogłoby się w nim zna-leźć również miejsce na pew-ne doraźne usprawnienia w automatyce.

Stawiając w roku bieżącym przede wszystkim na popra-wę jakości, w GZWS taki program opracowano. Naszym zdaniem; należałoby z tym programem zapoznać nie ty-lko Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i kierownictwa zjednoczeń, lecz również dy-rekcje fabryk, które są odbiorcami stylonu. Warto chy-ba poddać ten program pod „publiczną dyskusję“ i wzbog-acić następnie o niektóre chociaż postulaty odbiorców.

Trochę kalkulacji

Do tej pory obracamy się w kręgu problemów technicz-nych, gdy chodzi jednak o stylon, pole do popisu mieli-by również ekonomiści. Weź-my tylko pod uwagę, że obróbka przędzy stylonowej III gatunku jest kilkakrotnie

bardziej pracochłonna, niż wówczas gdy mamy do czy-nienia z I gatunkiem. A róż-nica w cenie sprzedaży mie-dzy tymi gatunkami, wynosi tylko 30 proc. Przypomina się historia sprzed trzech lat, kie-dy to m. in. drogą regulacji cen spowodowano zagospo-darowanie całej dostępnej ilo-sci odpadów i wtórnych su-rowców włókienniczych, któ-rych przedtem nikt nie chciał tknąć. Może więc warto po-kalkulować i ze stylonem?

Wybrałem się do Gorz-owa, mając w pamięci wszy-stkie aktualne załe i zastrze-żenia włókniarzy pod adre-sem stylonowego kombinatu. Na miejscu nie spotkałem się z próbami bagatelizowania tych zastrzeżeń, ani z chęcią „spychania“ odpowiedzialno-sci na kooperantów czy do-stawców części do maszyna, chociaż i na ten temat wiele można by powiedzieć. Do-strzec mogłem natomiast wier-ność zasadzie „klient nasz pan“ — chęć do podejmowania dyskusji i uwzględniania po-sztulatów odbiorców. Dlatego wierzyć chyba moż-na — mimo iż w tej chwili sytuacja naprawdę nie jest różowa, a skargi włókniarzy mnożą się — że już bieżący rok przyniesie pewne rozla-dowanie trudności. Skoro zaś kierownictwu „Stylonu“ uda się zrealizować plan odnowy zakładu, to rok 1970 powinien przynieść włókno o standardzie światowym i równocześnie położyć kres wszelkim wy-stępującym obecnie kłopotom. JULIAN BRYSZ

Po zdrowie do Krynicy



Krynica jest jednym z najbardziej popularnych uzdro-wisk w Polsce. Latem i zimą komplet kuracjuszy, któ-ry przyjeżdżają na leczenie. Duże nasłonecznienie, szcze-gólnie w miesiącach zimowych oraz sąsiedztwo lasów igla-nych i mieszanych dają możliwości skutecznego leczenia klimatycznego i profilaktyki. Głównym bogactwem Krynicy są wody mineralne — borowina i bezodkminowa. Obok wielu domów leczniczo-wypoczynkowych, sanatorium zdrowotnego, zakładów kąpielowych, przyrodoleczniczych i basenów kąpielowych, znajdują się tu także urządzenia turystyczne i sportowe, z których korzystają nie tylko kuracjusze, ale także wczasowicze i turyści. Na zdjęciu: kolejka na Górę Parkową w Krynicy.

CAF — fot. Sokolowski

Pacjent w szpitalu

Nie ilość łóżek, których ciągle za mało, nie tyle pro-cedura leczenia i nie stosunek lekarza do pacjenta, lecz okoliczności towarzyszące hospitalizacji są najczęściej przedmiotem licznych skarg, uwag i postulatów zgłasza-nych do nas w listach przez Czytelników.

„Nie mogę ap. zrozumieć w jakim celu chorey, który w szpitalu ma być otoczony właściwą pielęgnacją, ma mieć zapewniony spokój, wy-poczynek i sen — budzony jest o piątą rano do mierze-nia temperatury, mycia itp. — pisze p. B. J. — Nie każ-dy chorey przeżyć może za-snąć o godzinie wyznaczanej regulaminem. Zresztą inne okoliczności, jak sąsiedztwo ciężko chorego, czasem jeżd-żącego, nie sprzyjają odpoczy-nkowi. Sen przychodzi nieraz nad ranem, człowiek zaś jest wkrótce brutalnie (nie mam na myśli formy, lecz subiek-tywne odczucie) z niego wy-rywany. Na korytarzu wisł słowany: cisza leczyl! Najczę-sciej cicho zachowują się jed-nak rano tylko pacjenci“.

Jest to na pewno rzecz godna prób reorganizacji szpitali i ordynatorów. Trud-no znaleźć uzasadnienie dla panującej powszechnie prak-tyki — stawiania na nogi szpitali o godz. 5 rano. I nie należy z góry zakładać, że jest to niemożliwe. Bo weź-my dla przykładu inną sprawę: odwiedziny. Szpital im. Pirogowa (a następnie im. Jonschera) zerwał z tradycją odwiedzin chorych dwa razy w tygodniu i ustalił codzien-ne odwiedziny. Chodziło o to, by zmniejszyć ilość gości przy łóżku pacjenta. I oka-zało się, że zamiast 1000 lu-dzi w owe dwa dni (środa i niedziela), przychodzi co-dziennie około 200. Bliżko 80 proc. pacjentów wypowiedzia-ło się drogą ankiet za no-wym trybem odwiedzin. Tłok został rozładowany. Tu jednak dygresja pod adresem krew-nych i przyjaciół: odwiedzi-ny męża, Choremu nie wy-pada powiedzieć: kochany, nie przychodź codziennie, daj mi odpocząć, nie opowiadaj mi o tym, że córka cioci Wandzi dostała trzy dwójki, a Marysia pokłóciła się z męż-em. Jestem chorey i należy mnie zostawić poza tymi wszystkimi sprawami. I jesz-cze jedno: dla portierów nie ma nigdy za wielu odwied-żających. Im więcej — tym le-piej. Każdy „nadprogramo-wo“ to... 5 zł za wstęp. Coś więc tu jeszcze szwankuje, coś po prostu nie gra...

Całuny w kwiatki

Można się zastanawiać, ja-kim trybem szpitale zaopatrują się w bieliznę dla pa-cjentów. Faktem jest jednak bezspornym, że jej „asortym-ent“ jest przereżający. Je-żeli pacjentowi uda się w jakiś sposób zachować własną piżamę, koszulę czy szlafrok — czuje się o wiele lepiej niż w odzieniu szpitalnym, które — po pierwsze — jest w okropne desenie, po dru-gie — w rozmiarach „na od-wrót“. Tragikomicznie wy-głada wysoki mężczyzna w kusej, nie dopinającej się piżamie, zaślonie kobieta w podkaszanej koszulinie ze zgrzebnego płótna, zakrywanej szlafroczkiem, którego poly-płaczają się pod kapturami. „Ca-lunamj w kwiatki“ nazywają chorey ten prymitywny, za-lony strój jednoliciey kobie-ty i mężczyzna w zespół smet-

nych abnegatów. Chyba dro-ga porozumienia z przemy-słem (a może ze spółdziel-czością) można uzyskać dla całego lecznictwa szpitalnego różnicowane w deseniach i gatunku materiały, wzglę-dnie gotową bieliznę dla pa-cjentów na smutną okazję po bytu w szpitalu.

Tragiczne omyłki

Z radością odnotowujemy znaczną poprawę w ilości i poziomie kwalifikacji perso-nelu pielęgniarskiego. Z nie-pokojem jesteśmy jednak zmu-szeni do odnotowania faktów świadczących o występują-cym tu i tam braku odpo-wiedzialności młodych pie-lęgniarek. Przez nieuwagę, roztrzepanie czy z innego po-wodu zamieniają one czasem leki zaordynowane przez le-karza. I tak pacjent A, otrzy-muje leki przeznaczone dla pacjenta B. Lekki są wpraw-dzie na tacy, posegregowane i wydaje się, że omyłki są wykluczone. A jednak zdarza-ją się i znamy fakty, że pa-cjent zorientowany w zesta-wie swych leków zwraca uwagę siostrze, że podała mu inne. Jakże mogą być skutki tych omyłek (bo pacjent nie zawsze musi być zorientowany), lekarze najlepiej wiedzą i je-żeli zastanawiają się nieroz-nad nie przewidzianym zwrot-em w przebiegu choroby — powinni tę ewentualność

Oczekiwanie na salową

Chory leżący, obłożnie cho-ry, starzec — skazani są na pielęgnację i pomoc sala-woych. Nierazko długo im wy-pada czekać na usługi, które na pewno nie mogą wywo-ływać entuzjazmu, ale muszą być wykonane szybko. Zmia-na bielizny i pościeli, umy-cie chorego, nekarmienie, poda-nie basenu — czynności wie-lokrotnie powtarzane w cią-gu dnia i nocy — nie mogą wy-wolować nienawiści do bez-radnego chorego. On sam zda-je sobie sprawę z tragicznej, dokuczliwej dla otoczenia sy-tuacji. Nie wolno pogłębiać depresji, upokarzać bezsilne-go i bezradnego człowieka.

W Łodzi istnieje Towarzy-stwo Szpitalnictwa. Różpatru je ono z lekarskiego punktu widzenia aktualne problemy hospitalizacji. Sygnalizujemy zainteresowanym powyższe sprawy w przekonananiu, że znajdują się one w progra-mach debat nad dalszym pod-noszeniem poziomu usług szpi-tali. Nie mają rangi proble-mów, ale mają bezpośredni wpływ na sytuację chorego w szpitalu.

Z. TARNOWSKA

TO I OWO

SMUTNY REKORD

USA pobili własny rekord światowy śmiertelnych wypad-ków drogowych (w liczbach absolutnych). W 1964 r. na dro-gach tego kraju zginęło 47.800 osób, o 10 proc. więcej niż w 1963 r., który był także pod tym względem rekordowy. Stra-ty poniesione z tego tytułu oblicza się na 8,2 mld dolarów. Najgorszym miesiącem był gru-dzień, kiedy liczba śmiertel-nych ofiar wypadków drogo-wych wyniosła 4.540.

KRADZIEŻ CO POŁ MINUTY

Co 32 sekundy zdarza się w USA kradzież klejnotów. We-dług „New York Times“, kra-dzież biżuterii stała się w USA „Big businessem“ dzięki no-wym metodom przywłaszczania cennych przedmiotów i ich spie-nieżania przy minimalnym ry-zyku i znacznym zysku. Zło-dzieje oddają skradzione kamie-nie do ponownej obróbki szli-fierzom, których w samym No-wym Jorku pracuje ponad dwa tysiące. Zmienione nie do po-znania kamienie sprzedaje się potem po zniżonej cenie fir-mom jubilerskim. Najłatwiej kraść w hotelach.

II Ogólnopolski Festiwal Zespołów Jazzowych

W dniach 5-7 marca br. we Wrocławiu odbędzie się II Ogól-nopolski Festiwal Zespołów Jaz-zowych i wokalistów. Organi-zuje go ZSP przy współudziale Polskiego Radia i Telewizji o-raz miesięcznika „Jazz“. Warto nadmienić, że impreza uzyskała prawa kwalifikacji uczestników festiwalu do udzia-łu w III Ogólnopolskim Fe-stiwalu Kulturalnym Studentów PRL, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 6 do 10 maja. (wit)

Dziś ostatki

Dość długi tegoroczny karnawał dobiega końca. Dziś ostatki. Aby podtrzymać tradycję wiele łódzkich klubów i świetlic urządza dziś ostatnie karnawałowe imprezy. Nie braknie nawet wieczorów kostiumowych. Tak dla przykładu urządza Klub Dzieńnikarza. Zresztą wszystkie za prośbami zostały już dawno rozprowadzone. Ostatki odbędą się też w 5 łódzkich kawiarniach i kilku restauracjach.

Cukiernie przygotowały się znowu do ostatniego w tym karnawale pączkowego „szczytu”. Pączków naszykowano blisko pół miliona. W sklepach na pewno powodzeniem cieszyć się będzie wino. Przy lampce wina, pączkach i kanapkach odbędzie się wiele spotkań w mieszkaniach prywatnych.

Kiedy wieczorem na Piotrkowską wyjdą „przebrańcy”, będzie to widomy znak, że karnawał 1965 r. dobiegł końca. Był w tym roku niezbyt szalony i niezbyt bogaty w wielkie bale i kuczne zabawy. Przeważały raczej prywatki. I tych na pewno również w dzisiejsze ostatki będzie najwięcej.

REFLEKTOREM na ŁÓDZI

20 LAT - 3 TYS. DZIECI

Nie, nie chodzi tu o arabski go szejka, jak to może sugerować tytuł, lecz o 44 Państwowe Przedszkole, mieszczące się przy ul. Sędziowskiej, które jako jedna z pierwszych w Łodzi, a pierwsze na Bahutach, rozpoczęło pracę w lutym 1945 roku i ma na swoim wychowawczym koncie ok. 3 tys. „absolwentów”.

Na miłą uroczystość, jaka się z okazji 20-lecia przedszkola odbyła, przybyła m. in. jedna z pierwszych wychowawek (dziś matka dziecka) i wręczyła pierwszej kierownicy placówki - p. Czesławie Wiankowskiej, wiązaną kwiatów.

ZÓŁW W PIJALNI

Zapowiadane otwarcie w lutym br. pierwszej w Łodzi pijalni wód mineralnych, niestety, nie doszło do skutku. Zainstalowano i sprawdzono urządzenia do płukania szklanek, zamontowano wszystkie potrzebne wody mineralne, niestety, pomieszczenie pijalni jest wciąż jeszcze... nie wykończane.

Malarze nie śpieszą się. Termin otwarcia pijalni przesunięty został wobec tego na 8 marca. Czy jednak do tego czasu ściany pokryte zostaną farbą trudno przewidzieć.

JAJECZNICA NIE SMAKUJE?

Każdego roku w okresie świąt wielkanocnych łódzianie zjadają przeszło 10 milionów sztuk jaj. W tym roku handlowcy są zaniepokojeni, że sprzedaż jaj maleje w porównaniu z rokiem ubiegłym. W styczniu rozprodano niecałe 6,4 mln sztuk jaj, a w lutym samym miesiącu ub. roku 7,2 mln. Mimo, że w lutym jaja były tańsze, niż w analogicznym okresie ub. roku, zapotrzebowanie na ten artykuł zmniejszyło się.

Wkrótce wybory

Sprawdzić meldunki!

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu PRL warto przypomnieć wszystkim,

odpowiedzi REDAKCJI

STAŁY TWÓJ CZYTELNIK: Prosimy o podanie adresu. Odpowiemy listownie.

P. S.: Odzież z laminatów do prania przyjmują wszystkie punkty chemicznego czyszczenia odzieży. MPIF laminaty płora już od kilku miesięcy.

P. L.: Mieszkańcy domów przeznaczonych do rozbiórki placu i kaucej i do urzędzenia sanitarne.

Dziecięce zabawy w krainie baśni

W łódzkich przedszkolach „bale maskowe” odbywały się w piątek i sobotę ub. tygodnia. Pomysłowość mamusi i wychowawczyń sprawiły, że przedszkola zamieniły się w krainy baśni. Na zdjęciu: prezentujemy rozbawione dzieci z 99 Przedszkola przy ul. Gdańskiej 111.



Łódzkie księgarstwo walnie przyczynia się do podnoszenia rangi zawodu księgarza - społecznika

Onegdaj obradował w Łodzi Walny Zjazd Stowarzyszenia Księgarzy Polskich Okręgu Łódzkiego. Zarówno sprawozdanie ustępujących władz (referował zasłużony senior księgarstwa polskiego Henryk Pakosiak), jak i liczne głosy w dyskusji wskazywały, że aczkolwiek organizacja twórcza łódzkiego księgarstwa w okresie ostatnich dwu lat zdziałała wiele na rzecz podniesienia rangi zawodu księgarza, tym niemniej wiele jest jeszcze na tym odcinku do zrobienia.

Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienie pracy z młodym narybkiem, absolwentami Technikum Księgarskiego. Ładunek wiedzy teoretycznej jaki wynoszą oni z technikum winien być stale wzbogacany doświadczeniami starszych księgarzy, których okręg łódzki (jak żaden w kraju) liczy bardzo w'elu. Aby sprostać w pełni rosnącym wymaganiom klienta miłośnika książki - księgarz - frontowiec (ten za lady) musi stale się dokształcać. A jeśli dodamy jeszcze, że np. w ub. r. ukazało się aż 6 tys. nowych tytułów na rynku księgarskim - to chyba słuszenie uchwały zjazdu kwalifikacji pracowników księgarstwa

stawają na pierwszym miejscu.

Z innych spraw omawianych na zjeździe warto jest cze wspomnieć o konieczności kontynuowania wymiany doświadczeń z innymi okręgami (w okresie sprawozdawczym dwukrotnie 100-osobowe ekipy łódzkiej księgarzy odwiedziły kolegów w Lubelskiem i Olsztynskiem) o konieczności modernizacji starych i lepszej lokalizacji nowych placówek księgarskich (wiele tu do powiedzenia mają władze miejskie), wypracowanie skuteczniejszych form pracy z terenem, uatrakcyjnienie

programu wypełniającego tzw. „poniedziałki księgarskie” w Klubie Dziennikarza oraz konieczność aktywniejszego niż dotychczas włączenia do prac w SKP - wszystkich członków, a w szczególności kierownictw poszczególnych placówek sieci księgarskiej.

Zjazd - jak to podkreślił w końcowym przemówieniu prezes Zarządu Głównego SKP - mgr Tadeusz Husak - raz jeszcze potwierdził, że łódzkie księgarstwo walnie przyczynia się do stałego podnoszenia rangi zawodu polskiego księgarza - społecznika.

Nowe władze łódzkiego SKP ukonstytuowały się jak następuje: prezes - mgr Eugeniusz Barłoszek, wiceprezesi - Henryk Pakosiak i mgr Józef Izyńiec, sekretarz - Janusz Mielżyński i skarbnik - Janina Drzewińska. (X)

SKLEP DLA „nastolatków” otwarty

„Nic co młodzieżowe nie jest nam obce” - powiedzieli handlowcy z PSS i w ub. sobotę otworzyli przy ul. Obrońców Stalingradu 33 specjalny sklep dla „nastolatków”. Wśród obecnych na uroczystości otwarcia gości nie zabrakło przedstawicieli komisji młodzieżowej powołanej przy współudziale ZMS do koordynowania i programowania zaopatrzenia sklepu w artykuły młodzieżowe nie tylko z nazwy.

Młodzi klienci ze szczególnym zainteresowaniem oglądali ciekawe i tanie płaszczyki, płaszcze ortalionowe, kurtki lamnowane no i rarytas - rajtuzy helanco.

Chemia zaocznie

W związku z wiadomością o rozpoczęciu rekrutacji na studia wieczorowe i zaoczne w Politechnice Łódzkiej, wyjaśniamy, że studia na wydziale chemicznym dostępne są jedynie w trybie zaocznym.

Szczegółowych informacji na temat studiów dla pracujących można zasięgnąć w Dziale Nauczania PEŁ.

Dziś rozpoczyna się na terenie naszego miasta I cykl szczepień przeciw Heine-Medina.

W związku z tym zwraca się uwagę mieszkańców, by sprawdzili czy dokonali wszelkich formalności meldunkowych. Zapewni im to umieszczenie ich w spisie wyborców. (wit)

Pierwsze zobowiązania przed majowym świętem

Budowlani „Dąbrowy” podjęli już zobowiązania dla uczczenia majowego święta. W ich wyniku w 10 obiektach wznoszonych przez załogę „Dąbrowy” skrócono zostanie cykl robót o 288 dni. Przyniesie to ponad pół miliona zł oszczędności, ponieważ skrócenie robót o 1 dzień pozwala wygospodarować około 2 tys. zł.

Poza tym budowlani „Dąbrowy” zobowiązali się do 15 grudnia br. wykonać roczny plan budowy izb, a do 20 grudnia - gmachów użyteczności publicznej. Niezależnie od zobowiązań produkcyjnych pracownicy „Dąbrowy” przepracują 1000 godzin społecznie przy budowie linii tramwajowej na ul. Gagarina. (wit)

Faul na szkolnym boisku

Grać w piłkę, czy budować?

Kiedy w 1925 roku wybudowano gmach tej szkoły, wokół, poza kilkoma budynkami, nie było nic. Ciągnęły się pola. Od szkoły przyspuszczal nie nazwano ulic Przyszkole. Dziś szkoła ta znajduje się prawie w centrum Osiedla Nowe Rokicie. Blisko sąsiaduje z okazowymi wysokościami. Na polach wyrosły bloki mieszkalne. Buduje się ich z każdym rokiem coraz to więcej. Na Nowym Rokicju zaczęło brakować miejsca. Budowniczości szukają wolnych terenów - tzw. uzbrojonych pod nowe budynki mieszkalne.

I tu zaczyna się nasza historia. Pewnego dnia - dwa tygodnie temu - gmach szkoły przy ul. Przyszkole nr 42, w której mieszczą się dwie szkoły podstawowe, odwiedziła komisja. Jej członkowie uważnie obejrżeli teren przy przyszkole i oświadczyli, że trzeba będzie „okroić” boisko na którym wybuduje się dwa bloki mieszkalne. Przemawia za tym interes ekonomiczny. Teren bowiem jest uzbrojony. Jednakże sprawa ta ma dwa aspekty i zanim podejmie się decyzję co do budowy bloków na terenach szkolnych, trzeba głęboko przemyśleć bilans strat i zysków jako wynikły z zaplanowanych inwestycji.

Byliśmy na ul. Przyszkole 42. Oglądaliśmy zarówno sam budynek szkolny, w którym znajdują się dwie sale gimnastyczne i 31 sal wykładowych, jak i boisko. I jakos nie możemy sobie wyobrazić bloków mieszkalnych na terenach szkolnych. Nie możemy, bowiem na terenie szkoły są już dwa domy mieszkalne, a w samym gmachu uczy się około 1500 młodzieży. Poza tym zgodnie z „Dziennikiem Budownictwa Szkół Podstawowych” nr 1 z dnia 18. I. 1964 roku w najniekorzystniejszych nawet warunkach przewidu-

je się dla jednego ucznia 15 m kw. terenu szkolnego. Obecna powierzchnia wynosi 1,7 ha, w tym budynki zajmują 0,4 ha, a winna mieć 2,25 ha. W razie budowy bloków mieszkalnych trzeba by zrezygnować ze szkolnych działek doświadczalnych, bądź też urządzić je od nowa kosztem boiska. Poza tym trzeba by zniszczyć pasy zieleni od ul. Rogozińskiego ty. wyciąć 30 drzew owocowych. Nie mówiąc już o tym, że niecelowe jest obudowanie boiska z 4 stron budynkami mieszkalnymi z czym wiąże się ograniczenie swobody ruchu zwłaszcza przy zabawach w piłkę (wybijanie szyb).

Trzeba także zwrócić uwagę, że od szeregu lat z boiska tego korzysta młodzież z całego osiedla. Poza tym w Szkole nr 162 znajduje się ognisko TKKF, Ośrodek Inicjatywy Harcerskiej nr 1 (2500 członków) oraz projektuje się jeszcze otwarcie świetlicy TPD i plac zabaw dla dzieci. W chwili obecnej ze szkoły i terenu szkolnego korzysta ponad 4 tys. młodzieży. Dlatego uważamy, iż należy za-

Na co skarżą się łódzianie?

Na co skarżą się łódzianie? Ze statystyk wynika, że najwięcej skarg wpływa pod adresem gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. I jakkolwiek w porównaniu z latami ubiegłymi ilość skarg systematycznie się zmniejsza, niemniej nadal problemem są remonty domów i usługi pralni.

I tak np. do Wydziału Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. RN m. Łodzi w ub. roku wpłynęło 46 skarg na niewygodne warunki remontowych, z tego 20 uznano za słuszne, 9 na przewlekłość remontów - 3 słuszne oraz 13 na jakości remontów, z czego również 3 uznano za słuszne. Poza tym 15 skarg dotyczyło złego funkcjonowania urządzeń dźwigowych w poszczególnych domach, wadliwie działającego c.o., z liczby tej 6 skarg uznano za słuszne. 14 skarg wpłynęło od lokatorów na przeciekający dach (7 słusznych). Rzecz ciekawa, że na ADM i dozorców wpłynęły zalew... 2 skargi. Czyżby lokatorzy woleli nie narażać się dozorcom i administracji?

Wrz ze skargami mieszkańcy kierowali pod adresem władz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej wnioski i postulaty. Np. postulowano - i słusznie, by w czasie przeprowadzania robót remontowych ekipy „w zapale pracy” nie niszczyły zieleniców założonych na posesjach.

Zjednoczenie Przeds. Gospodarki Komunalnej otrzymało w ub. r. 531 skarg, z czego najwięcej dotyczyło różnego rodzaju usług, przede wszystkim pralniczych i farbierskich. Warto podkreślić że przeważającą większość bo aż 2/3 skarg uznano za uzasadnione i zaliczono pozytywnie. Również do Zjednoczenia Przeds. Budownictwa Komunalnego oraz do poszczególnych przedsiębiorstw tego zjednoczenia, wpłynęło wiele skarg szczególnie na niesolidne ekipy remontowe, na przerywanie remontów itp. Na skutek tych skarg zwolniono z pracy 2 mistrzów oraz dwom potrącono premie, zaś w stosunku do 9 pracowników umysłowych również potrącono od 10 do 20 proc. premii kwartalnych.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gosp. Komun. i Mieszk. Prez. RN m. Łodzi, szczegółowo rozpatrywano problem skarg ludności. Zwracano uwagę na konieczność jeszcze bardziej szczegółowego ich analizowania,

po to, by żadna słuszna skarga nie pozostała bez echa. (JKP)

Serdecznie dziękujemy

Skromne uroczystości z okazji jubileuszu 20-lecia naszej gazety zostały urozmaicone atrakcjami artystycznymi. Zespoły: „Kanonowy Rytm” i „Pstrąg” uświetniły spotkanie w Klubie Dziennikarza występami wokalnymi i muzycznymi, przyjętymi z aplauzem przez gości.

Goście słowa uznania należą również młodemu adeptom sztuki gastronomicznej z Zasadniczej Szkoły Technikum Gospodarczego, którzy dołożyli wiele starań i wysiłku w przygotowaniu jubileuszowej lampki wina. Serdecznie podziękowanie składamy ponadto kierownikowi „Balatonu” p. M. Gutowskiemu oraz personelowi kawiarni, którzy przygotowali w niedzielę obiad koleżeński dla naszego zespołu. Gorąco dziękujemy również orkiestrze.

Najpopularniejsze

w ub. tygodniu

- Film
- Sztuka
- Książka

Od dłuższego już czasu przed kinem „Polonia” gromadzą tłumy miłośników X Muzyki Grety Garbo. Również w ub. tygodniu „Królowa Krystyna” zaskarżyła na miano najpopularniejszego filmu. Na drugim miejscu uplasował się natomiast film produkcji polskiej „Popołudnie”.

W teatrach należy odnotować stosunkowo wysoką średnią frekwencji na wszystkich spektaklach. Do najpopularniejszych należą, jak zwykle: „Pan Jezusowa” (Teatr 7.15 - 100 proc. frekwencji), „Pan Geldan” (Teatr 7.15 - 100 proc. frekwencji), „Drewniana miska” (Teatr 7.15 - 100 proc. frekwencji) oraz „Któs nowy” i „Rok Hood” (Teatr Powszechny - 100 proc. frekwencji). Siedem spektakli „Czarujący Giulio” Operetki obejrzało 6.100 widzów, tzn. 78 proc. Podobną frekwencję (80 proc.) zanotowano na „Przygodach dzielnego wojaka Szwajka” w Teatrze 7.15.

W księgarniach pojawiły się dwie pozycje „klasyczne” III tom dzieł Stefana Żeromskiego oraz „Cnodliwi” Orzeszkowej. Poza tym wyjątkowo interesująca pozycja „Pitaval makabryczny, sprawy piakie” - Stanisław Szenia. (iw)

- Patrz, jaka zadowolona!

- ?

- ...Otrzymała od męża ...kwiatek dla Ewy.

„Kwiatek dla Ewy” to tytuł tradycyjnej imprezy „Dziennika”, organizowanej 7 bm. (godz. 19.15) z okazji Święta Kobiet w Teatrze Powszechnym.

W programie: widowisko A. Osieckiej „Piosenka prawdę ci powie”.

Bilety do nabycia za okazaniem niżej zamieszczonego kuponu, w kasie teatru, przy ul. Obr. Stalingradu 21.

KUPON

upoważniający do nabycia 2 biletów na imprezę pt. „Kwiatek dla Ewy” w dniu 7 marca br. w Teatrze Powszechnym.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straz Pozarna 98
Kom. MO m. Lodzi 232-22
Inform. kolejowa 581-11
Inform. telefoniczna 03

TEATRY

TEATR JARACZA (Jara
cza 27) g. 19 Wystep
Opery Lodzkiej
TEATR NOWY (Wlęcow
skiego 15) g. 16 „Pan
Geldhab”
MALA SALA (Zachodnia
53) g. 20 „Drewniana
miska”
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu 21)
g. 17 „Robin Hood”
SCENA PROPOZYCJI —
Teatru Powszechnego
(Kopernika 8) nieczynna
TEATR 715 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Pani prezeso-
wa”
OPERETKA (Pólnocna 51)
g. 15, 19 „Czarujący
Giulio”
TEATR ARLEKIN (Wól-
czańska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kop-
ernika 18) g. 17.30
„Zaklęty kaczor”
TEATR ROZMAITOSCI
— Palacu Młodzieży
(ul. Moniuszki nr 4-a)
g. 16 „Godzina w krainie
basiń”
OPERA (Teatr Jaracza)
g. 19 „Damy i huzary”

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGAN-
DY SZTUKI (Park Sien-
kiewicza). Wystawa 20-
lecia. Czynna od 13-18.
SALON FOTOGRAFII
(A. Struga 2). Wysta-
wa fotografii Marii
Sechtlowej (CSRS)
BWA (Piotrkowska 102)
Wystawa gobelinów i
kilimów K. Frymarka-
Błaszczak czynna godz.
10-13 i 15-18.

MUZEA

MUZEUM HISTORII RU-
CHU REWOLUCYJNEGO
(Gdańska 13, tel. 364-42)
Czynne g. 11-18.
MUZEUM WŁOKNIENI-
CWA (Piotrkowska 282)
Wystawy: „Tkanina pol-
ska w zbiorach mu-
zeum”, „Z dziejów włó-
kiennictwa lódzkiego”.
Czynne od g. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 36). Czynne
g. 11-19.

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGI-
CZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
g. 10-16.
MUZEUM KATEDRY E-
WOLUCYJNYM (Park
Sienkiewicza). Wystawa
pt. „Niektóre problemy
ewolucji”. Czynne od
g. 10-17.
PALMIARNIA — czynna
g. 10-13.
ZOO ul. Konstytucyj-
ska 6/10. Czynne od g.
9 do 16 (kasa do 15).

KINA

POLONIA — „Królowa
Krystyna” od lat 16
(USA) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20. „Mały swiatek
Sammy Lee” (USA) g.
22.15
WISLA — „Późne popo-
łudnie” od lat 16 (pol.)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Dawid i Liza” (USA)
g. 22
WOLNOSC — „Oklabo-
ma” (panorama) od lat
16 (USA) g. 10, 13,
16, 19 „Szabur w Srebr-
nym Jeziorze” (NRF)
g. 22.15
WLOKNIARZ — „Barwy
walki” (pan. pol.) od
lat 12, g. 9.30, 11.30,
13.30, 15.30, 17.30, 19.30,
21.30
ZACHETA — „Hasło:
Odważa” (ang.) od lat
12, godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150)
„Diabelskie sztuczki”
(panorama) od lat 16
(franc.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
DKM (Nawrot nr 27)
„Igraszki miłosne” od
lat 18 (franc.) godz.
16, 18, 20
DWOROWE (Dw. Kali-
ski) „I znawa lato”,
„Skopie”, „Poszukiwa-
cze skarbow”, „Kto tu
mieszka” godz. 10, 11,
12, 13, 14, 15, 16, 17,
18, 19, 20, 21
GDYNIA (Tuwima nr 2)
„Nieprzyjacieli w pro-
gu” od lat 16 (radz.)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA (Krawiecka 3-5)
„Białe Kieł” od lat 12
(radz.) g. 16, 18, 20
LACZNOŚĆ (Gózców 43)
„Kanciarze Sp. Akc.”

E. 17 „Pieciu” od lat 26
(pol.) g. 18, 20

DYZURY APTEK

Gagarina 6, Piotrkow-
ska 127, Tuwima 59, Zie-
lona 28, Limanowskiego
37, Pl. Wolności 2, Rzgow-
ska 147.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madu-
rowicza, ul. M. Fornal-
skiej 37 — przyjmuje ro-
dzące i chore ginekolo-
gicznie z 11 Rejonowej
Poradni „K” z dzielnicy
Widzew, ul. Szpitalna 6.
Szpital im. H. Wolf,
ul. Legiewnicka 34-36 —
z dzielnicy Bałuty oraz
z 10 Rejonowej Poradni
„K” z dzielnicy Widzew,
ul. Zbocze 16, Szpital
im. H. Jordana, ul. Przy-
rodnicza 7-9 — z dziel-
nicy Śródmieście, I Kli-
nika AM im. Curie-Skło-
dowskiej, ul. Curie-Skło-
dowskiej 15 — z dziel-
nicy Górna oraz z 14
Rejonowej Poradni „K”
z dzielnicy Widzew, ul.
Szpitalna 6.
Chirurgia Południe —
Szpital im. Barlickiego,
ul. Kopeńskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpi-
tal im. Biegańskiego,
ul. Książkiewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im.
Elżgowa, ul. Wólczańska
195.
Okulistyka: Szpital im.
Jonshera, ul. Miliono-
wa 14.
Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im.
Konopnickiej, ul. Spor-
na 36-50.
Chirurgia szcękowo-
twarzowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kopeńskie-
go 22.
Toksykologia: I Centr.
Szpital Kliniczny WAM,
ul. Zeromskiego 113.
Nozna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. 19
do 5 na nr tel. 44-44.
Nozna pomoc pielę-
gniarska dla m. Łodzi
Al. Kościuszki 48, tel.
324-09 od godz. 19-4.
Z MIASTA
Odczyt okolicznościowy
z okazji Międzynarodo-
wego Dnia Kobiet — o
godz. 18 w Ośrodku
TPP-R (Sycerska 8).
„Garby człowieka współ-
czesnego w powieści i fil-
mie” — odczyt o godz. 18
w LDK (Traugutta 18).

Na półkach księgarni

WSPOMNIENIA

S. Miedza-Tomaszewski — Be-
nefisz konspiratora, Czyt. War-
szawa 1964, str. 195, zł 20
W. Grzelak — Cyganeria z
„Udziałowej”, Czyt. Warszawa
1965, str. 335, zł 40.
J. Wołoski — Tak było,
Czyt. Warszawa 1964, str. 324,
zł 18.

PROZA POLSKA I OBCA

T. Krąszewski — Pomnik na
miarę, WL Kraków 1964, str.
230, zł 14.
T. Krąszewski — Pan Filip z

Jedynie szczepienia są sku-
teczną bronią przeciw Heine-
Medina i jej tragicznymi na-
stępstwami.

RED.: Zakłady pracy mogą
wypłacać zasiłek tylko na pod-

lice, Czyt. Warszawa 1964, str.
340, zł 19.
L. Leonow — Mrs Eugenia
Iwanowna, PIW Warszawa 1965,
str. 168, zł 10.
M. Lauesen — Matka, PIW
Warszawa 1965, str. 123, zł 10.
KSIĄŻKI DLA DZIECI
T. Krąszewski — Prosię w
deszcz, Wyd. Poz., Poznań 1964
zł 25.

INTU ODPOWIADA

E. G.: Zgubiłem zwolnienie
lekarzkie wydane mi na druku
L-4. Jakiem wydałem się ponow-
nie do przychodni, skąd otrzyma-
łem zaświadczenie podpisa-
ne przez kierownika, mówiące
przez ile dni byłem niezdolny
do pracy. Mimo to zakład na-
dal nie chce wypłacić mi zasił-
ku chorobowego.

Radio i telewizja

WTOREK, 2 MARCA

PROGRAM I
8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30
Koncert solistów. 8.50 „Z mojej
teczki”. 9.00 Aud. dla klasy IV
pt. „Rozwalony kamień”. 9.20
Melodie operetkowe. 9.40 Dla
przedszkoli słuch. „W przedszko-
lu”. 10.00 Publicystyka między-
narodowa. 10.10 I. Albeniz: Rom-
dena, Triana i Almeria z suitą
fortepianowej „Iberia”. 10.30
Powtórzenie rep. z 8 dnia elim.
VII M. K. Pianist. im. Fr. Chopina
Warszawa 1965. 21.05 Słuchowisko.
22.35 20 minut tanecznego relaksu.
22.55 „Pięć minut o wycho-
waniu”. 23.00 Wiad. 23.10 Muzyka
tanczna.
PROGRAM II
8.30 Wiad. 8.35 Tańce świateł.
9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicy-
styka międzynarodowa. 10.00 (L)
„Wesoly Autobus”. 11.00 Powtó-
rzenie reportażu z 8 dnia elimi-
nacji porannej i etapu VII Międz.
Konk. Pianist. im. Fr. Chopina
W-wa 1965. 11.30 Melodie Portera.
11.40 Aud. Red. Ekonom. 12.05 Z
kraju i ze świata. 12.25 Graja
znane ork. rozrywkowe. 13.00
Koncert solistów. 13.25 Muzyka.
13.45 (L) Inf. dnia. 13.50 (L) Akt.
14.05 (L) „Melodia, rytm i
piosenka”. aud. 14.30 (L) Me-
lodie filmowe. 14.45 „Elektrona
szafa”. 15.00 Muzyka dla wszy-
stkich. 15.30 Dla dzieci odc.
książki pt. „Pan Bieganek w
Absynki”. 15.55 Chwila muzyki.
16.00 Wiad. 16.05 Aud. literacka.
16.25 Popołudniowy koncert. 17.15
(L) Uwertury kameralne. 17.30
(L) Akt. 17.45 (L) „Spec-
jalności przed mikrofonem”. 18.00
(L) Nowe nagrania Ork. LRPR.
18.20 (L) Uwertury na gitarze. 18.30

TELEWIZJA

17.00 Dziennik TV (W). 17.05
„Opowieści nad rzeką” — film
dla dzieci (W). 17.20 „Tradycja
i dzień dzisiejszy” — program dla
młodych (Katowice). 17.45 „Dwa-
dzieścia jeden” — teleturniej
(W). 18.15 Tygodnik Wiejski (Po-
znań). 18.40 „Uśmiech na pie-
ciolinii” — program rozrywko-
wy (Katowice). 19.00 „Lipska wo-
sna” — reportaż (Berlin). 19.30
Dziennik TV (W). 19.50 Dobranoc
(W). 20.00 Wiadomości dnia (L).
20.15 „Siódmy krzyż” — film fab.
prod. USA (Katowice). 21.55 „Cho-
pin 1965” — serwis specjalny (W).
22.25 Dziennik TV (W).

TANIE — POŻYWNE



ŚLEDZIE SOŁONE

w cenie od 10 zł do 20,90 zł za 1 kg.

Polecają sklepy Centrali Rybnej, MHD, PSS oraz Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
PIOTRKOWI Tryb. do-
mek dwuzbowy; ogró-
dek — sprzedam. Oferty
„26563” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 2663 g
2,5 HA ziemi, ogród i do-
mek wylączony spod
kwatunku blisko Łodzi —
sprzedam. (Ewentual-
nie na ogrodnictwo.) Te-
lefon 559-07 2642 g
PLAC budowlany 1.000 m
kw. sprzedam. Wiado-
mość: Ksawerów, ul.
Wschodnia 20, Brożek
KUPNO
MOTOCYKL na części
kupię, Karpią 58, Krzy-
żański 2546 g
KOMPRESOR z butlą o-
raz prostownik 6 i 12 V
kupię. Tel. 408-86 2655 g
SPRZEDAŻ
SYPIALNIE złota brzoza
— sprzedam. Al. Kościu-
szki 40-12 (woki i
czwartki cały dzień) tel.
382-37 2588 g
RADIO „Arkona” z
adaptorem bardzo mało
używane — sprzedam pi-
nie. Tel. 313-29, godz.
17-19 2514 g
WOZKI dziecięce, naj-
nowsze modele, kombin-
owane, głębokie, spacero-
we, bliźniaki, łozeczka,
dziecięce — poleca Jar-
wicz, Łódź, Obronców
Stalingradu 37 a 1322 g
WOZKI dziecięce gło-
bokie i sportowe poleca
sklep Łódź, Nowocies-
ka 2421 g

STARZA pracująca po-
szukuje skromnego po-
kójku na Julianowie lub
w pobliżu. Może pomóc
w gospodarstwie domo-
wym. Tel. 542-96 2665 g
POKOJU sublokatorskie-
go poszukuje (może być
umeblowany). Oferty
„26666” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 2666 g
NAUKA
SZKOŁA tańców Cyrul-
skiego, Łódź, Kilińskie-
go 46 tel. 335-42. Taniec
„Dzajw”, lekcje zbioro-
we, indywidualne 2771 g
KOREPTYCJE mate-
matyka, fizyka, chemia
— udzielam. Tel. 575-65

DBAJ O TWÓJ DACH NAD GŁOWĄ!
Właściwa konserwacja dachu zapewni szcze-
łność i odporność na deszcze i słońce.

PREPARATY DO KLEJENIA, NAPRAWY
I KONSERWACJI PAPY ASFALTOWEJ.
DACHOLEK — masa konserwacyjna na zimno
ABIZOL D — lepek asfaltowy stosowany na
zimno

SUBERIZOL — lepek asfaltowy na gorąco
— regenerują wyschnięte pokrycia papowe
— uodporniają papę przed działaniem bakterii
— wykazują odporność na starzenie w warun-
kach klimatu polskiego

— łatwe w użyciu, trwałe, ekonomiczne.
DO NABYCIA: w Składnicach Centrali Mate-
riałów Budowlanych i PZGS.
PRODUCENT: ZZZ „Inco” Zespół Chemii Bu-
dowlanej, Warszawa, Al. Jero-
zolimskie 47.

DYSTRYBUTOR: „Besar” — Biuro Sprzedaży
Materiałów Budowlanych War-
szawa, ul. Mazowiecka 12.

Bezpłatny porad i informacji udziela:
ZZG „INCO” Dział Instruktażu Terenowego
Warszawa, ul. Obozowa 20, tel. 32-13-46.

KURSY obsługi wózków

akumulatorowych wszel-
kich typów organizuje
TKWP w Łodzi. Zapisy
w sekretariacie, ul. Tu-
wima 15, godz. 8-15
KOREPTYCJI z mate-
matyki, fizyki, chemii
udzielam. Al. Kościusz-
ki 85-8 b 2662 g
KURSY popołudniowe
spawania gazowego
elektrycznego dla począ-
tkujących i zaawansowa-
nych. Wydajemy książkę
spawacza. Zapisy, infor-
macje TKWP, Łódź, Tu-
wima 15, godz. 15.30-19.30

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ — spe-
cjalista chorób wenery-
cznych, skórnych 8-10,
14-16, ul. 22 Lipca 4
KOROŃSKA Henryka, le-
karz ginekolog, przyjmuje
poniedziałki, czwartki
17-18, Zielona 16 934 g
Dr ZIOMKOWSKI spe-
cjalista chorób wenery-
cznych, skórnych, 16-19,
Piotrkowska 59 2639 g
Dr NITECKI specjalista
chorób skórnych; wene-
rycznych 16-18, Kiliń-
skiego 82 3045 g

RÓŻNE

PRAGNIESZ szczęśliwe-
go małżeństwa? Napisz
„Venus”, Koszalin, Od-
rodzenia 6. Byskawicznie
prześlijmy krajowe adre-
sy 12 g
ANDRZEJ — fryzjer
damski z Al. Kościusz-
ki 33 zawiadamia Szanow-
nego Klienta, że od 1 mar-
ca pracuje w zakładzie
fryzjerskim przy Al.
Kościuszki 41 2782 g

WSPÓLNICZKĘ do ho-
dowli kur w Grotnicach
— przyjmie. Oferty „2594”
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96 2594 g

SUKNIE ślubne, wieczor-
owe, do komunii, pelet-
ryni, szale, kapki wypo-
życzamy. Piotrkowska 253

PRZYJMĘ dzieci na wy-
bocznym wraz z calo-
dziennym utrzymaniem.
Opieka lekarska zapew-
niona. Wiadomości: Jan
Janicki, Rabka-Zdrój, ul.
Krótka 20 2548 g

PRACA

OPIEKUNKA do dziecka
bilnie poszukiwana (do-
chodząca). Życziwa 8-2

2 MAGISTROW ekonomii ze znajomością zagad-
nień związanych z organizacją pracy, magistra
ekonomii ze znajomością zagadnień obrotu towa-
rowego, magistra ekonomii ze znajomością zagad-
nień kosztów w przemyśle włókienniczym oraz
inżynierów włókienników ze znajomością prze-
działnictwa i wykończalnictwa — zatrudni Zjed-
noczenie Przemysłu Lniarskiego. Informacji
udziela i zgłoszenia przyjmuje wydział kadr i
szkolenia Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego,
Łódź, ul. Sienkiewicza 9, w godz. 8-14. 1041/k

UWAGA! UWAGA!

7 marca 1965 r.

SPECJALNE

OLIMPIJSKIE LOSOWANIE

Toto - Lotka

GRAJĄC 7 MARCA 1965 r.
PODWÓJNIE ZA 20 zł
LUB NA PODWOJNY SYSTEM
NA TE SAME CYFRY
NA JEDNYM KUPONIE

Podwajasz swoją szansę na wygraną

MOŻESZ BEZPŁATNIE

wyjechać NA OLIMPIADĘ

DO MEKSYKU

Bierzesz udział w premiowanym loso-
waniu banderozi z nadrukiem PKOL

NIE ZWLEKAJ — WYKORZYSTAJ
SZANSĘ

JESZCZE DZIS WYPEŁN KUPON
I ZAGRAJ PODWOJNIE.

SZCZEGÓŁY SPECJALNYCH ZAKŁA-
DOW NA DZIEŃ 7 MARCA 1965 r.

W KAZDYM PUNKCIE TOTALIZATORA
SPORTOWEGO.

